



Czy plan miejscowy ochroni Młynówkę Królewską?

2011-04-05

Miasto chce, aby rekreacyjny charakter Młynówki Królewskiej chronił plan miejscowy. Dokument ma być gotowy za półtora roku

Nieistniejące już dziś koryto rzeki Rudawy, zwane Młynówką Królewską, osuszone i częściowo zagospodarowane tworzy obecnie park miejski. Zielona serpentyna wijąca się przez obszar [Bronowice](#) i Zwierzyńca to dziś popularne miejsce spacerów i rowerowych wycieczek mieszkańców obu tych dzielnic. Ponieważ nie cały teren Młynówki doczekał się zagospodarowania, miasto chce, aby rekreacyjny charakter tego miejsca chronił plan miejscowy.

Ze względu na swą długość tereny tzw. Młynówki Królewskiej podzielono na cztery części przeznaczone do objęcia czterema miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Jak podkreślają przedstawiciele krakowskiego magistratu, ten obszar stanowi ważny element systemu zieleni miejskiej w północnej części miasta, będąc zarówno korytarzem ekologicznym, jak i miejscem wypoczynku mieszkańców obu dzielnic.

Miejscy planiści tłumaczą, że nowe plany pozwolą na zachowanie obszaru Młynówki Królewskiej formie zielonego klina wcinającego się między tereny budowlane.

- Ze względu na nasilającą się presję inwestorów teren od lat coraz bardziej się zacieśnia. Plan ma pozwolić na zachowanie specyfiki miejsca jako obszaru rekreacji - tłumaczy Magdalena Jaśkiewicz, dyrektor miejskiego Biura Planowania Przestrzennego. Dodaje, że wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych jest konieczne nie tylko ze względu na ochronę cennego z punktu widzenia mieszkańców obszaru, ale umożliwi też realizację inwestycji związanych z poprawą infrastruktury parku, służące celom rekreacji i wypoczynku.

Z tej decyzji cieszą się również okoliczni mieszkańcy. - Bardzo często jeżdżę tamtędy na rowerze w kierunku Lasku Wolskiego. To doskonała alternatywa dla bardzo ruchliwych i często zakorkowanych ulic w tym rejonie miasta. Jadąc ścieżką młynówki, nie trzeba wdychać spalin i można uniknąć kontaktu z samochodami - mówi Grzesiek, rowerzysta.

Zgodnie z wymaganiami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym urząd miasta przeprowadził już analizy dotyczące zasadności przystąpienia do sporządzenia planu. Ponadto przygotowano odpowiednie materiały geodezyjne oraz ustalono niezbędny zakres prac planistycznych.

Grzegorz Stawowy, przewodniczący komisji planowania przestrzennego i ochrony środowiska Rady Miasta Krakowa, obawia się jednak protestów właścicieli działek. - Na terenie Młynówki Królewskiej są działki, na których wydano już pozwolenia na budowę. Jeszcze większym zagrożeniem może być niezgodność z obowiązującym studium. Plan ma ograniczyć zabudowę, natomiast m.in. w okolicach jednostki wojskowej na Krowodrzy, przy ulicach Na Błonie i Lindego znajdują się tereny inwestycyjne. Wprowadzenie tam ograniczeń wywoła protesty - obawia się radny. Ale zgadza się z przedstawicielami władz miasta, że plan jest potrzebny. Miejscy planiści oceniają, że dokument mógłby być gotowy za półtora roku.



**Magiczny
Kraków**

Dawid Hajok